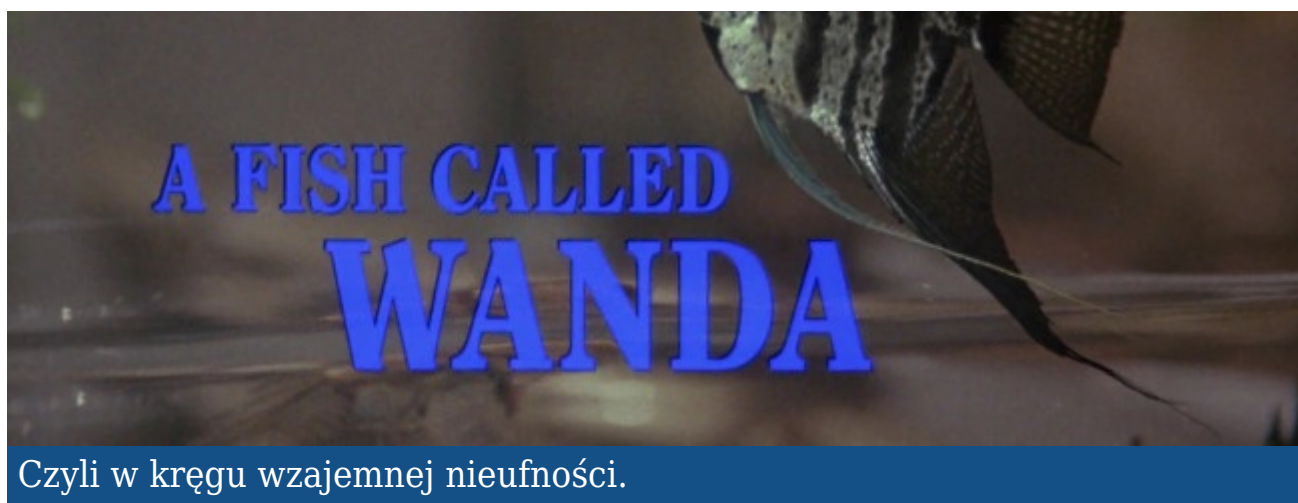


ARTULINONET

Rybka zwana Wandą



Czyli w kręgu wzajemnej nieufności.

Rybka zwana Wandą

2017-07-07



Czyli w kręgu wzajemnej nieufności.

Trójka znajomych planuje wzbogacić się w niezbyt uczciwy sposób. Planują dokonanie skoku i przywłaszczenia sobie klejnotów na sumę 13 milionów funtów. Do swojego towarzystwa werbują Otto Westa (Kevin Kline), podającego się za agenta CIA, fana orientalnych sztuk walki i miłośnika broni.

Sam skok nie jest trudny do zaplanowania i wykonania, tak więc ich akcja kończy się pełnym sukcesem. Diamenty zostają zrabowane, grupa oddała się bez większych problemów. Według ich planów muszą się tylko ukrywać przez 72 godziny - policja przez tyle będzie pilnowała lotnisk. Łup zostaje ukryty w opuszczonym garażu, a członkowie grupy rozjeżdżają się każdy w swoją stronę.

Nie do końca są z sobą uczciwi - Georges Thomason (Tom Georgeson), potajemnie wraca i przynosi gdzieś klejnoty. Wanda (Jamie Lee Curtis) i Otto postanawiają wsypać Georga i dają „cynk” policji, że to on dokonał rabunku. Thomason łąduje w areszcie, a oni z zaskoczeniem odkrywają pustą skrytkę w garażu.

Próbując wysondować co grozi Georgowi i nawiązać z nim kontakt, Wanda postanawia uwieść adwokata go broniącego. Archie Leach (John Cleese), niezbyt szczęśliwy prawnik łatwo poddaje się czarom i urokom młodej kobiety. W grę wplątany jest czwarty członek grupy, uwielbiający zwierzęta, Ken (Michael Palin), to on ma klucz do skrytki w której obecnie są diamenty. Nie wie jednak gdzie się ona znajduje, stara się też pomóc w uwolnieniu złapanego członka grupy.

„**Rybka zwana Wandą**” to komedia w angielskim stylu, niestety pomimo obecności dwóch członków Monty Pythona, z których jeden jest nawet reżyserem, film jest mało śmieszny - przynajmniej dla mnie. Postaci są jakieś płaskie, choć różnorodne - Ken ma fioła na punkcie zwierząt i się jąka, Otto jest chorobliwie zazdrosny o Wandę i nie lubi być nazywanym głupim (choć taki jest), Archie ma nudną pracę, nudną rodzinę i nudne życie - pragnie jakiejś odmiany, Wanda ma jakiś fetysz na mówiących w obcych językach mężczyznach. Jednak czegoś im brakuje.

Film ma w sobie sceny które mają być zabawne, ale powtarzając się - dla mnie nie był on śmieszny, a miejscami był wręcz nudny.

Ciekaw jestem czy poziom zabezpieczeń (a w zasadzie „zabezpieczeń”) w sądzie i na lotnisku, jest taki dla potrzeb filmu, czy miało to odzwierciedlenie w rzeczywistości – mam dużą nadzieję że tak jednak nie było. Woła on o pomstę do nieba i okolic.

Tytuł polski: **Rybka zwana Wandą**

Tytuł oryginalny: **A Fish Called Wanda**

Reżyseria: John Cleese, Charles Crichton

John Cleese jako Archie Leach

Jamie Lee Curtis jako Wanda Gershwitz

Kevin Kline jako Otto West

Michael Palin jako Ken Pile

Tom Georgeson jako Georges Thomason

Artur Wyszyński